

Muzeum Polskich Formacji Granicznych

<https://www.muzeumsg.strazgraniczna.pl/muz/formacje-ochrony-granic/biografie/1918-1939/kadra/l-m/szczepan-lawniczak/46671,Szczepan-Lawniczak.html>
01.05.2025, 17:31



str. **Szczepan Ławniczak** - urodził się 22 grudnia 1895 r. w Niemieczkowie (pow. Oborniki, województwo poznańskie) jako syn Jakuba i Jadwigi z d. Wesołowskiej. W wieku 6 lat rozpoczął naukę w szkole powszechnej w Kąsinowie, pow. Szamotuły. W 1903 r. wraz z rodzicami przeprowadził się do Szamotuł. Rodzina zamieszkała przy ulicy Jastrowskiej 5. Ukończywszy w 1910 r. szkołę, przez kolejne 3 lata pracował w różnych przedsiębiorstwach, by w 1913 r. podjąć decyzję o wyjeździe do Niemiec.

Przebywając dwa lata w Bielefeld, otrzymał powołanie do armii niemieckiej, w której służył w okresie od 14 kwietnia 1915 r. do 21 stycznia 1919 r. Wraz z 131 Pułkiem Piechoty z Bielefeld, wyruszył na front wschodni. W dniu 27 sierpnia 1915 r. brał udział w walkach o Kowno. Dnia 29 września 1915 r. został ranny - prawdopodobnie w lewe biodro. Po powrocie do zdrowia w 1916 r. odbył trzymiesięczny kurs lekkich miotaczy mln. Po jego ukończeniu otrzymał przeniesienie do 6 kompanii nowo utworzonego 386 Pułku Piechoty Landwery i wysłano go do Flandrii, gdzie przebywał do 1917 r. Tam brał udział w walkach pozycyjnych w rejonie belgijskich miejscowości Nieuwpoort i Diksmuide nad rzeką Yser (Ijzer - nid.) Został ponownie ranny, na skutek czego trafił do szpitala w Gandawie. Po powrocie do zdrowia na przełomie października i listopada 1917 r. wysłano go z pułkiem wysłany pod Cambrai we wschodniej części Francji. To właśnie tam w dniach 20 listopada - 6 grudnia 1917 r. rozegrała się bitwa, która przeszła do historii za sprawą użycia po raz pierwszy na dużą skalę broni pancernej. Jeszcze w grudniu 1917 r. Szczepan Ławniczak trafił wraz z pułkiem do Rosji, a następnie na Ukrainę. Na pozycjach frontowych przebywał w okresie 18 lutego 1918 - 21 czerwiec 1918 r. Za czyny wojaskowe w I wojnie światowej otrzymał 28 kwietnia 1917 r. Krzyż Żelazny II klasy. Od dnia 27 stycznia 1918 r. służył w stopniu gefreiter - starszy szeregowy. Na froncie wschodnim przebywał do stycznia 1919 r. Po zakończeniu działań wojennych powrócił do Niemiec, gdzie na krótko podjął pracę w kopalni.

W lipcu 1920 r. Szczepan Ławniczak powrócił do Polski, by 28 sierpnia wstąpić do Wojska Polskiego. Otrzymał przydział do 56 Pułku Piechoty. Między wrześniem a listopadem tego roku odbył trzymiesięczny kurs obsługi ciężkich karabinów maszynowych w Wielkopolskiej Szkole Podoficerów Piechoty w Biedrusku przy Dowództwie Okręgu Korpusu Nr VII z siedzibą w Poznaniu. 14 stycznia 1921 r. został awansowany na stopień kaprała i zwolniony z wojska.

Już w następnym miesiącu, a dokładniej 18 lutego 1921 r. podjął służbę w Straży Celnej, którą rozpoczął od odbycia w okresie od 18 lutego do 7 maja kursu w Szkole Straży Celnej w Wieleniu nad Notecią. Po ukończeniu szkolenia otrzymał swój pierwszy przydział do Placówki SC Rosko (Komisariat SC Wielen, Inspektorat SC Chodzież), gdzie służył w okresie

od 8 maja 1921 r. do 30 września 1922 r. W Straży Celnej otrzymał numer instalacyjny 318. Dnia 1 października 1922 r. przeniesiono go do Placówki SC Mężyk. Od listopada 1923 r. ponownie pełnił służbę w Placówce SC Rosko. Z dniem 1 maja 1927 r. został przeniesiony do Placówki SC Brodna (Komisariat SC Śmiłowo, Inspektorat SG Chodzież). Dnia 22 marca 1928 r., w miejsce Straży Celnej została powołana Straż Graniczna. Dnia 20 czerwca 1928 r. zatwierdzone zostało przeniesienie Ławniczaka do placówki Straży Granicznej w Zelgniewie (Komisariat SG Rudna, Inspektorat Graniczny Nakło, Pomorski Inspektorat Okręgowy SG). Rozkazem z dnia 3 sierpnia 1928 r. nadano mu nowy numer instalacyjny – 3222. Służbę w zelgniewskiej placówce pełnił do 28 lutego 1930 r. W marcu 1930 r. ponownie został przydzielony do Placówki SG Brodna (Komisariat Wysoka, Inspektorat Nakło). Pełnił tam funkcję zastępcy kierownika placówki (07.03.1935 r.). Jego służba była bardzo dobrze oceniana przez przełożonych, jedynie ocena za rok 1938, na rok przed wybuchem wojny była trochę słabsza. Tak strażnik Ławniczak prezentował się w oczach przełożonych chociażby w 1932 r.: spokojny, zrównoważony, lojalny, koleżeński, obowiązkowy, pilny, zdrowy, silny, wytrzymały, inteligencja duża, sprytny, bystry, w przyszłości b. dobry kierownik placówki, duża inicjatywa, jako z-ca kierownika placówki wykazał dużą samodzielność i inicjatywę, wartość do służby w SG bardzo dobra, w przyszłości bardzo dobry kierownik placówki. Od dnia 1 września 1935 r. uzyskał prawo do nałożenia szewronów na mundur za 12 lat służby, a z dniem 1 stycznia 1938 r. do nałożenia szewronów za 15 lat służby. Z dniem 30 września 1936 r. został przeniesiony służbowo do pełnienia służby w Placówce SG w Zelgniewie, gdzie pełnił swoje obowiązki do wybuchu II wojny światowej.

Służąc pod dowództwem przodownika Marcelego Nowaka wraz z pozostałymi pięcioma strażnikami granicznymi oraz dziesięcioma żołnierzami z plutonu wsparcia, Szczepan Ławniczak już po godz. 1:00, 1 września 1939 r. w składzie załogi placówki odplerał pierwsze ataki dywersantów. Wtedy to we wsi podpalono dwa gospodarstwa oraz zaatakowano placówkę Poczty Polskiej. O świcie, we wczesnych godzinach porannych dowódca placówki przodownik Marcelego Nowak wydał Szczepanowi Ławniczakowi oraz Antoniemu Łobodzie rozkaz odparcia ataku rozpoczętego przez pięciu żołnierzy niemieckich od strony Głubczyna. Pierwszy kontakt ogniowy został nawiązany, kiedy atakujący żołnierze wroga znaleźli się we wsi, na skrzyżowaniu dróg Piła - Głubczyn. Jak się później okazało, atak żołnierzy niemieckich został skutecznie odparty przez strażnika Ławniczaka i st. strażnika Łobodę. Strażnicy oddając serię strzałów skutecznie postawili zapórę ogniową atakującym agresorom. W wyniku wymiany ognia żołnierze Wehrmachtu polegli.

Relacja dotycząca ostatnich chwil życia Szczepana Ławniczaka oparta jest wyłącznie na przekazach ustnych. Gdy szala zwycięstwa przechyliła się wyraźnie na stronę niemiecką, Polacy usiłowali opuścić Zelgniewo. W czasie odwrotu w kierunku Wysokiej, Szczepan Ławniczak wpadł w zasadzkę, przygotowaną przez Niemców zamieszkujących wieś. Mieszkający w najbardziej wysuniętym na wschód gospodarstwie bracia Fredrich i Philip Bechtloff zamordowali polskiego strażnika, czyniąc to prawdopodobnie siekierą. Ciało

Szczepała Ławniczaka spoczęło na cmentarzu parafialnym w Śmiłowie obok kpr. Piotra Konieczki, żołnierza poległego pierwszego dnia wojny w obronie Placówki SG w Jeziorkach.

Stan rodzinny: żona Marianna z d. Koza (zawarcie małżeństwa 20.01.1923 r.), dzieci: Irena Aleksandra (ur. 01.11.1923 r., zm. 07.12.1923 r.), Jan (ur. 16.01.1925 r.), Marianna Stefania (ur. 14.08.1927 r., zm. 24.05.1932 r.), Marian (ur. 04.08.1929 r.), Czesława Krystyna (ur. 20.01.1933 r.).

Odznaczenia:

Medal Dziesięciolecia Odzyskania Niepodległości (1929 r.)

Odnaka Pamiątkowa SG (1930 r.)

Brazowy Medal „Za Długoletnią Służbę” (1938 r.)

Źródła:

Archiwum Straży Granicznej w Szczecinie: *Zespół archiwalny Wielkopolski Inspektorat Okręgowy Straży Celnej 1921-1928, sygn. 174/1.*



Archiwum Straży Granicznej w Szczecinie: *Zespół archiwalny Pomorski Inspektorat Okręgowy Straży Granicznej 1928-1939, sygn. 189/4, 189/5, 189/9, 189/11, 189/380.*

Archiwum Straży Granicznej w Szczecinie: *Zespół archiwalny Akta osobowe funkcjonariuszy i pracowników cywilnych przedwojennych formacji granicznych, sygn. 196/240.*

Archiwum Państwowe w Bydgoszczy: *Akta Sądu Specjalnego w Bydgoszczy z lat 1939-1945 (nr zespołu 80, sygn. 163) dotyczące procesu Antoniego Łobody.*

Opracowali: **Krzysztof Knych, Dorota Malińska-Janaś.**



	
Pokaž opis pliku	Pokaž opis pliku